

Perspektywa wypłaty unijnych funduszy dla geodezji z budżetu 2021–2027

# Euro daleko na horyzoncie

Branża geodezyjna jak kania dżdżu wyczekuje odkręcenia kurka z unijnymi dotacjami z nowej perspektywy. Powoli zaczyna się klarować, na jakie środki będzie mogła liczyć oraz kiedy ruszy ich wypłata.

Informacje te są o tyle ważne, że – jak wykazaliśmy w GEODECIE 9/2021 – firmy i urzędy geodezyjne w dużej mierze funkcjonują w rytm unijnych budżetów. To właśnie te środki stanowią główne źródło funduszy na szeroko zakrojone projekty geodezyjne, a dla wielu przedsiębiorstw to istotny element przychodów. Trudno się zatem dziwić, że branża jest coraz bardziej zaniepokojona opóźniającym się startem nowego rozdania dotacji. Projekty z budżetu 2014–2020 w zdecydowanej większości są już zamknięte, a o tych na lata 2021–2027 wiadomo niewiele. Zapytaliśmy zatem potencjalnych dysponentów eurofunduszy, kiedy można spodziewać się uruchomienia pierwszych konkursów oraz czy przewidziano w nich dofinansowanie dla geodezji i kartografii. Pytania rozesłaliśmy zarówno do poszczególnych urzędów marszałkowskich, które nadzorują regionalne programy operacyjne, jak i do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, które powinno mieć wiedzę o kontynuacji ogólnopolskiego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Zadaniem urzędów marszałkowskich nie był w stanie podać konkretnych informacji, kiedy ruszą nabory projektów związanych z geodezją oraz informacją przestrzenną. Powód jest prosty. Dopiero w połowie marca br. poszczególne województwa przesłały Komisji Europejskiej propozycje swoich programów regionalnych (w nowym unijnym rozdaniu nie będzie już RPO, ale tzw. Fundusze Europejskie dla Dolnośląskiego, Kujawsko-Pomorskiego itp.). Bruksela ma teraz maksymalnie 5 miesięcy na zaakceptowanie tych dokumentów, więc powinno to nastąpić najpóźniej pod koniec wakacji. Dopiero wtedy urzędy marszałkowskie będą mogły nadać swoim programom szczegółowy kształt, rozpiścić harmonogram naborów oraz określić kwoty alokacji na konkretne konkursy.

Ale do odkręcenia kurka z euro potrzeba znacznie więcej. „Będzie to możliwe po przyjęciu na poziomie krajowym wszystkich dokumentów niezbędnych do ogłoszenia konkursów, takich jak usta-

wa o zasadach realizacji zadań finansowanych ze środków europejskich oraz szeregu wytycznych, m.in. dotyczących kwalifikowalności wydatków, pomocy publicznej, oceny i wyboru projektów. Obecnie trwają prace nad ww. dokumentami” – wyjaśnia rzeczniczka UM Województwa Mazowieckiego.

W efekcie trudno podać terminy uruchomienia poszczególnych programów regionalnych. Większość województw deklaruje, że powinno to nastąpić na przełomie tego i przyszłego roku. Oczywiście konkursy związane z geodezją niekoniecznie będą ogłaszane w pierwszej kolejności. Ale nawet jeśli tak się stanie, to gdy doliczymy przynajmniej kilka miesięcy na przeprowadzenie naboru, to startu pierwszych geodezyjnych projektów współfinansowanych z UE (i rozpisania związanych z nimi przetargów) nie należy się spodziewać wcześniej niż w II połowie 2023 roku.

Przez wzgląd na toczące się negocjacje z KE większość województw nie chce precyzować, na jakie środki będzie mogła liczyć geodezja. Niektóre urzędy marszałkowskie podają jednak konkrety.

- Województwo kujawsko-pomorskie wspólnie z powiatami chce zmodernizować swój system informacji przestrzennej (SIP). W planach jest np. pozyskanie ortofotomapy, lotniczy skaning, inwentaryzacja dróg, utworzenie bazy danych zasobów przyrodniczych, wdrożenie mobilnej aplikacji mapowej oraz cyfryzacja PZGiK. Wartość tych działań – około 2 mln euro.

- W województwie lubelskim powiaty planują realizację wspólnego projektu „e-Geodezja II” o wartości 36,8 mln euro (dla porównania wartość „e-Geodezji I” sięgnęła 187 mln zł). Jego celem ma być dokończenie cyfryzacji PZGiK.

- Województwo lubuskie planuje uruchomić konkursy z zakresu cyfryzacji danych PZGiK oraz IIP.

- W Małopolsce na projekty z obszaru cyfryzacji przeznaczono blisko 79 mln euro, a część z tej kwoty zostanie skierowana na cyfryzację powiatowych zasobów geodezyjnych. Będą one wybierane w wyniku konkursu.

- Ogólnowojewódzki projekt geodezyjny (podobnie jak w poprzednich perspektywach) szykuje też Mazowsze. Urząd Marszałkowski nie podaje jednak żadnych konkretów.

- W Wielkopolsce na rozwój e-usług zaplanowano 75 mln euro i kwota ta ma być wykorzystana również na projekty geodezyjne. Ponadto UM Województwa Wielkopolskiego zamierza za unijne dotacje zmodernizować swój SIP.

- W przyszłej perspektywie planujemy środki na cyfryzację danych przestrzennych, jednak nie przewidujemy konkursów akurat w tym zakresie. Doświadczenia poprzednich lat pokazują, że najskuteczniejsze są kompleksowe projekty realizowane przez samorząd województwa w partnerstwie z powiatami. I taki projekt przewidujemy. Jego wartość szacowana jest na 60 mln zł” – deklaruje z kolei Zachodniopomorskie.

Śpośród województw, które nam odpowiedziały, jedynie przedstawiciele świętokrzyskiego jednoznacznie stwierdzili, że nie planują finansowania żadnych projektów geodezyjnych. Dodajmy, że nowością w tej perspektywie ma być obowiązek uzyskania dla przedsięwzięć z zakresu geodezji pozytywnej opinii głównego geodety kraju.

Na unijne dotacje można liczyć również z ogólnokrajowego programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy będącego kontynuacją PO Polska Cyfrowa. W ramach tego mechanizmu przewidziano środki m.in. „na rzecz wysokiej jakości i dostępności e-usług publicznych”. Pierwsze konkursy w FERC mają ruszyć „w tym roku”.

Z inicjatyw ogólnopolskich warto także wspomnieć o Krajowym Planie Odnowy. W nim przewidziano dofinansowanie projektów z zakresu e-usług, cyfryzacji e-administracji (w tym procesu budowlano-inwestycyjnego oraz planowania przestrzennego) oraz zwiększenia wykorzystania danych satelitarnych. Jak jednak wiadomo, uruchomienie środków z KPO wciąż stoi pod dużym znakiem zapytania, a kwestia ta stała się nawet przyczyną dymisji ministra rozwoju.

Gdy tylko pojawi się więcej konkretów, do tematu pieniędzy na geodezję z pewnością powrócimy.

Opracowanie Redakcji